

ELŻBIETA FILIPOW
Wydział Filozofii, Uniwersytet Warszawski
e.filipow@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0001-7486-3122

ANIOŁ W DOMU *VS.* UPADŁY ANIOŁ – CZYLI O (NIE)NORMATYWNYCH WIZERUNKACH KOBIEŃ NA TLE EPOKI WIKTORIAŃSKIEJ¹

W wiktoriańskiej Brytanii współistniały dwa kontrastujące ze sobą wizerunki kobiet – anioł w domu i upadły anioł. Odzwierciedlały one podwójne standardy moralne epoki. Wyobrażenia te oparte były na moralności potocznej i stylach myślenia epoki, czyli dyskursach obecnych w wiktoriańskiej nauce, medycynie, literaturze oraz sztuce. Artykuł omawia zarówno przekazy zawarte z źródeł moralności potocznej, jak i wymienione dyskursy, które prowadziły do nadawania społecznych ocen o (nie)normalności. Przedstawionym wskaźnikiem takich ocen społecznych są przykładowe sankcje i postawy społeczne wobec stylów życia i ról społecznych, jakie odgrywały kobiety wiktoriańskie.

Słowa kluczowe: anioł w domu, upadły anioł, wizerunki kobiet, epoka wiktoriańska, moralność potoczna, kontrola społeczna

¹ Tekst powstał w ramach projektu badawczego pt. „Miejsce równości w utylitaryzmie Johna Stuarta Milla” nr 2021/41/N/HS1/02244 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Za wszelkie uwagi, które były ogromną pomocą w przygotowaniu ostatecznej wersji tekstu, dziękuję osobom z Zakładu Etyki UW, zwłaszcza prof. Joannie Górnickiej-Kalinowskiej, dr hab. prof. UW Magdalenie Środzie oraz promotorowi mojego doktoratu, prof. Pawłowi Łukowowi.

Wwiktoriańskiej Brytanii² współistniały dwa kontrastujące ze sobą wyobrażenia o kobiecości odzwierciedlające podwójne standardy moralne epoki. Ideał moralnej supremacji kobiet nad mężczyznami uosabiał anioł w domu. Zaprzeczeniem ideału i wyobrażenia o wyższości moralnej były kobiety, których tożsamość wykraczała poza przyjęte normy. Nazwijmy je aniołami upadłymi lub, innymi słowy, obecnymi w literaturze, sztuce, nauce oraz medycynie wizerunkami *femmes fatales*.

Zakładam, że oba kontrastujące ze sobą wyobrażenia kobiecości były konstruowane społecznie w rezultacie jawnych i niejawnych przekazów zawartych w źródłach moralności potocznej, a także umacniane poprzez style myślenia epoki wiktoriańskiej, co prowadziło do formułowania społecznych ocen o (nie)normalności, czego przejawem były różne sankcje i postawy społeczne wobec określonych stylów życia kobiet wiktoriańskich oraz ich ról społecznych.

Celem artykułu jest: (1) zarysowanie ideału kobiety wiktoriańskiej; (2) bliższe przyjrzenie się wymienionym przykładom nienormatywnych form kobiecości konstruowanym na podstawie stylów myślenia epoki wiktoriańskiej; (3) próba wyjaśnienia związku między (a) moralnością potoczną i stylami myślenia epoki wiktoriańskiej a (b) społecznym konstruowaniem wizerunków kobiet jako (nie)normatywnych na podstawie przykładów różnych form kontroli społecznej wobec kobiet podejmujących (nie)pożądane role lub działania w społeczeństwie wiktoriańskim.

1. ZARYS IDEAŁU KOBIECY WIKTORIAŃSKIEJ

Wyobrażenia o moralnej supremacji kobiet nad mężczyznami związane były z ideologią sfery domowej i wykreowanym w jej obrębie ideałem kobiety dbającej o rodzinę i gospodarstwo domowe, czyli aniołem w domu czy też perfekcyjną damą. Określenie „anioł w domu” pochodzi z poematu Coventry’ego Patmore’a *The Angel in the House*, w którym autor gloryfikuje cnoty swojej żony, wychwalając jej cierpliwość i poświęcenie rodzinie. Modelowym przykładem idealnej żony i matki była w latach

² Epokę wiktoriańską oficjalnie wyznaczają daty narodzin i śmierci królowej Wiktorii (1837–1901). Niejednokrotnie odwołuję się w tekście do szerszej perspektywy czasowej i kulturowej: od początków XIX stulecia do czasów pierwszej połowy XX w. W celu omówienia niektórych kwestii w sposób porównawczy, sięgam do dzieł literackich lub naukowych autorów spoza kręgu kultury wiktoriańskiej, przy założeniu zjawiska dyfuzji kulturowej, które rozumiem jako przenikanie twórców obcych kultur do kultury wiktoriańskiej, co mogło mieć niejako pośredni lub bezpośredni wpływ na formowanie się kultury i stylów myślenia epoki wiktoriańskiej, a przez to i na społeczne warunki życia ludzi w Wielkiej Brytanii.

50. XIX stulecia królowa Wiktoria, wraz z ukochanym Albertem otoczona wianuszkami licznych potomstwa i powszechnie nazywana matką narodu (cyt. w: Abrams 2002: 102). Takie wyobrażenie³ miało być przykładem dla mężatek z klasy średniej – najważniejszą domenę ich aktywności powinna stanowić sfera prywatna. W wyobrażeniu mężczyźni ideał ten ukazywał „próżnującą, pełniącą funkcję dekoratywną, seksualnie pasywną kobietę o czystym sercu, religijną i poświęcającą samą siebie” (Perkin 1994: 86). Innym, podobnym przykładem jest postać słabej, słodkiej, podporządkowanej i łagodnej Amelii z *Targowiska próżności* Williama M. Thackeraya. Urok jej przymiotów powoduje, że mężczyźni skłonni są darzyć ją sympatią i ochraniać (cyt. w Roberts 1977: 556). Jest delikatna jak fiołek, bardzo krucha i wzbudza litość nieustannym cierpieniem z powodu zawodów miłosnych oraz przerastających ją sytuacji, dlatego też potrzebne są jej „cieplarniane warunki”. Jak ujęła to pani Ellis, wiktoriańska pisarka apoteozująca rolę anioła w domu: „najwyższym obowiązkiem kobiety jest jakże często cierpieć i milczeć” (cyt. w: Roberts 1977: 556).

Na przestrzeni XIX stulecia obrazowano w kulturze wyobrażenie patriarchalnego małżeństwa za pomocą symboliki roślinnej: męża jako mocnego drzewa i żony jako skromnej winorośli lub bluszczu (albo jeszcze gorzej: uroczego, ozdobnego fiołka⁴), który może opleść, zawiesić się (albo jeszcze gorzej: więdnąć) na tej mocnej podstawie (czyli mężczyźnie). On – trwały, solidny, silny – niczym dąb. Ona – zależna, niestabilna, słabowita – niczym pnącze wspinające się po drzewie (w końcu pnącze, w innym wypadku, zostałoby wdeptane w ziemię) (Abrams 2002: 75). W pierwszych dekadach XIX stulecia taki symbolizm był dosadną, lecz dość powszechną reprezentacją relacji małżeńskiej w literaturze poradnikowej i romantycznej. Z tym modelem zharmonizowane były określone oczekiwania społeczne: mężczyzna miał być obrońcą, głównym żywicielem rodziny i głową gospodarstwa domowego. Żona i dzieci miały być posłuszne i uległe jego nakazom. Taka symbolika najbardziej adekwatnie odnosiła się do domowych układów nowej klasy

³ Ten idealny wizerunek królowej Wiktorii był wykreowany jedynie na potrzeby społeczeństwa. Królowa miała lepszy kontakt z własnymi dziećmi, gdy były starsze, jednak jako małe były przez nią traktowane w sposób „chłodny i surowy”. Por. M. Waller, *Królowe Anglii*, przekł. Edyta Jaczewska, Radosław Januszewski, Amber, Warszawa 2017, cz. III: *Dynastia Hanowerska. Wiktoria*, rozdz. 28.: *ona, Matka i Królowa*, ss. 39–334

⁴ „Są skromne, urocze kwiatki, co rozwijają się i pachną słodko w ustronnych, cienistych miejscach. Są też ozdobne rośliny o kwiatach wielkości patelni, których przepych zaćmiewa samo słońce. Otóż panna Sedley nie przypominała w niczym słonecznika, a [...] wychodowanie fiołka rozmiarów dalii koliduje z prawami natury [podkreślenia – E.F.]”. M. Thackeray, *Targowisko Próżności*, t. 1, przekł. Tadeusz Jan Dehnel, Oxford Educational, Słupsk 2005, s. 116.

średniej. Jednak nie oznacza to, że w klasie średniej lub innych klasach w rzeczywistości sprawdzał się tylko ten schematyczny model relacji: niezależnego męża i zależnej żony (Abrams 2002: 76). W większości małżeństw istniała współzależność: ich relacja nie miała charakteru substytucyjnego, tylko komplementarny.

W XIX wieku przemiany w sferze gospodarczej i społecznej wzmocniły uprzednią identyfikację kobiet z obszarem domu, co znalazło również odzwierciedlenie w prawodawstwie. Europejskie kodeksy prawa⁵ podtrzymywały patriarchalny model małżeństwa oparty na męskiej dominacji i podporządkowanej roli kobiety; analogiczny model małżeństwa podtrzymywał brytyjski system legislacji. W 1756 roku najdobitniej wyraził go angielski prawnik William Blackstone. Według jego koncepcji *feme covert*⁶ kobieta miała być „wspaniałomyślnie” chroniona przez męża. Jak wyjaśniał: „nawet upośledzenie, jakiemu podlega żona, jest w znacznym stopniu zamierzone na rzecz jej ochrony i korzyści: tak wielce faworyzowana jest płeć żeńska w prawach Anglii” (Barker 2015: 7). Blackstone w swoich komentarzach o prawach angielskich (*Commentaries on the Laws of England I*) charakteryzuje podstawę prawną tej koncepcji w sposób następujący:

Wraz z wstąpieniem w związek małżeński, mąż i żona są jedną osobą prawną: to znaczy samo istnienie lub egzystencja prawna kobiety jest *zawieszona* podczas trwania małżeństwa, lub przynajmniej jest *inkorporowana* i *skonsolidowana* z [egzystencją prawną] męża; pod którego skrzydłem, osłoną i *ochroną*, wykonuje ona *wszystko* [tłumaczenie i podkreślenia – E.F.] (cyt. w: Barker 2015: 7).

Zgodnie z ideologią sfery domowej najbardziej rozpowszechnionym wizerunkiem był wspomniany anioł w domu: „żona przypominająca bluszcz, która była kochającą do szaleństwa i wyrzekającą się siebie matką, trzymającą się kurczowo swojego męża, od którego była całkowicie zależna” (Perkin 1996: 86). Taka wyidealizowana kobieta miała być „uosobieniem cnoty, supremacji moralnej i uczuć macierzyńskich” (Abrams 2002: 46). Ideał matki jako moralnej podstawy całej rodziny, która ma wychowywać przyszłych obywateli, trafiał do wyobraźni

⁵ W 1804 r. w Kodeksie Napoleona zapisane zostały przepisy petryfikujące zależność kobiet od mężczyzn w małżeństwie i w rodzinie. Dawał on mężowi uprawnienia wobec żony, jej majątku i dzieci oraz przewidywał surowe kary, gdy żona popełniła cudzołóstwo. Kodeks został przyjęty nie tylko we Francji, lecz także przez Włochy, Belgię, Holandię i państwa niemieckie, w wyniku podboju lub z wyboru. Niektóre elementy Kodeksu zostały zapożyczone przez cesarstwo habsburskie. Za: J. Hannam, *Feminizm*, przekł. A. Kafińska, Zysk i S-ka, Poznań, 2010, s. 34-35.

⁶ Sam system *feme covert* i *feme sole* miał swoje korzenie w prawie angielskim od czasów reform prawnych Henryka II i innych królów średniowiecznych, zatem William Blackstone opisywał istniejącą wcześniej doktrynę.

społeczeństwa upatrującego z utęsknieniem w sferze domowej schronienia przed zamętem zindustrializowanego świata.

Rola społeczna kobiet była identyfikowana głównie poprzez odwołanie do systemu rodziny. Popularny wizerunek anioła w domu oznaczał więc, że w sferze prywatnej kobieta mogła stać się obiektem ocen moralnych i krytyki, jeżeli nie spełniała standardów osoby godnej poszanowania. Nie chodziło o samo dobre postępowanie, ale też o pewien ideał osobowy i moralność kobiety. Można to wyjaśnić, odwołując się do moralności potocznej. Zakładam, że w powszechnej wyobraźni społecznej funkcjonowały określone formy myślenia o standardach moralnych, podzielane niejawnie przez społeczność. Takie standardy wyznaczały ramy normatywności, w obrębie których powinna poruszać się kobieta. Jeżeli wykroczyła poza granice tych ram, spotykała się z negatywnymi sankcjami społecznymi. Szczególny nacisk na poszukiwanie ideałów osobowych obserwowano w klasach uprzywilejowanych, stąd tak istotne były dobre maniery, ułożenie i dobre urodzenie. Przykładem poradnika dla kobiet jest *Book of Household Management* Isabelli Beeton z 1861 roku. Porównuje ona gospodynię domu do dowódcy armii, wskazując, jak wielka odpowiedzialność spoczywa na barkach kobiety, która inteligentnie i sprawnie rozdziela zadania swojej „domowej załozdze”. Służba wymaga jej superwizji i regularnego upewniania się, czy wszystko wykonano z należytą precyzją i niczego nie pominięto (Abrams 2001).

Do innych źródeł normatywnych konstrukcji kobiecości należały pamflety religijne, kazania, rozpowszechniająca się literatura, poradniki, czasopisma kobiece oraz podręczniki do nauczania w szkołach dla dziewcząt. Zgodnie z nimi kobieta powinna być godna poważania, dobra, pobożna, cnotliwa, łagodna, rodzinie, ale też umiejętnie i pracowicie – bez wychnienia – zarządzać domem. Akceptując miejsce w hierarchii płci, zgadzała się na rolę towarzyszkę, pomocnicę i mędzęrkę gospodarstwa domowego. Taki styl życia i pracy, oparty na przekonaniach o wartości rodziny, wierności i lojalności małżeńskiej oraz wrodzonej kobiecej dobroci, był typowym przykładem idealnego wizerunku kobiety jako obrończyni ogniska domowego.

2. NIENORMATYWNE FORMY KOBIECOŚCI KONSTRUOWANE NA PODSTAWIE STYLÓW MYŚLENIA EPOKI WIKTORIAŃSKIEJ

Zaprzeczeniem ideału i wyobrażenia o wyższości moralnej i dobrej reputacji były natomiast kobiety, których tożsamość wykraczała poza przyjęte normy. Nazwijmy je aniołami upadłymi lub, innymi słowy, obecnymi w literaturze, sztuce, nauce oraz medycynie wizerunkami

femmes fatales. Jak twierdzi Carol Groneman: „w konsekwencji za chore i niebezpieczne uważano nie tylko lesbijki, nimfomanki i prostytutki, ale także sufrażystki, feministki oraz wszystkie te kobiety, które próbowały prowadzić bardziej nowoczesny styl życia” (Groneman 1994: 235).

Motyw kobiety uwodzicielki, zwabiającej mężczyzn „w otchłanie prymitywnej przeszłości” pojawia się w XIX stuleciu w powieściach przygodowych. W *Jądrze ciemności* Josepha Conrada protagonista Marlowe po przybyciu do kolonialnego Konga spotyka autochtonkę (Conrad 2011). Zaprasza go ona do celebrowania „rozwiązłej zwierzęcości dżungli”, symbolizując „wszystko, co upiorne, niesamowite, atawistyczne: co wymyka się rozumieniu, sam Czarny Łąd, nieznanne rytuały, wiedzę tajemną, tropikalną bujność, kanibalizm, barbarzyństwo” (Gilmore 2011: 173). Z powodu tak przemieszanego zespołu sensów trudno powiedzieć, czy pojęcie żeńskości wpłynęło na pojęcie prymitywu, czy na odwrót (cyt. w: Gilmore 2011: 173). W malarstwie epoki wiktoriańskiej mamy zaś do czynienia z motywami mitycznych postaci faunów i nimf lub mężczyzn wciąganych w morskie głębie przez syreny bądź wodzonych na pokuszenie, aby pozbawić ich czystości (np. obraz *Morskie otchłanie* prerafaelity Edwarda Burne-Jonesa z 1886 roku). Wiktoriańska sztuka wizualna powieliła ujęcia znane z nauk społecznych, które zakładają ewolucyjną niższość kobiety, jej moralną oraz intelektualną podrzędność i zagrożenia dla duchowości mężczyzny. Symboliczne wizerunki kobiet akcentowały ich pozorne fizyczne piękno, które podstępem wciąga mężczyznę w świat grzechu i degraduje go (Gilmore 2011: 174–175).

Wiktoriańskie spojrzenie na kobiety i ich miejsce oraz rolę w społeczeństwie jest szczególnie widoczne w medycynie, w której wyraźnie ogniskują się przesady i patriarchalne poglądy normatywne dotyczące kobiet. Wiktoriańscy lekarze sądzili, że kobiety są fizjologicznie predysponowane do „zaburzeń nerwowych”, zwłaszcza hysterii – epidemii pośród kobiet z klasy średniej. Przekonanie to pokrywało się z ideologią kobiecości, ograniczającą rolę kobiety i jej możliwości. Z opisów etiologii i symptomatologii hysterii można wyprowadzić swego rodzaju pośredni przekaz, zgodnie z którym kobieta będzie skazana na chorobę, jeśli spróbuje uniknąć swojego przeznaczenia, jakie wyznaczyła jej natura. Diagnozę hysterii możemy zatem rozpatrywać w pewnych ramach normatywnych typowych dla ducha epoki wiktoriańskiej. Wszędzie tam, gdzie kobieta wykraczała poza dozwolone ramy marginesu swobody, wyznaczone wiktoriańskim *status quo*; wszędzie tam, gdzie wykazywała nadmiernie rozwiniętą wyobraźnię i zbyt dużą umysłową stymulację; wszędzie tam, gdzie za bardzo zagrażała destabilizacji typowych ról genderowych – była pierwszą kandydatką do diagnozy

histeryczki. Lekarze zwykli zalecać w takiej chronicznej przypadłości albo małżeństwo i dzieci dla kobiety samotnej, albo całkowity odpoczynek i deprivację sensoryczną. Zostaje jej poddana protagonistka opowiadania Charlotte Perkins Gilman *The Yellow Wallpaper* (Gilman 2016). Zgodnie z zaleceniami męża lekarza odizolowana w ciemnym pokoju i odcięta od wszelkich wrażeń zmysłowych, mając do wyboru tylko patrzeć na żółtą tapetę, powoli osuwa się w otchłań szaleństwa.

W epoce wiktoriańskiej mamy zatem do czynienia ze związkiem medykalizacji i szeroko pojętej normatywności. Ciało i seksualność stają się „centrum wytwarzania i nadawania znaczeń kobiecości i męskości” i na tej płaszczyźnie, mówiąc kategoriami używanymi przez Michela Foucaulta, „dyscyplinowanie tożsamości znajduje często swoje apogeum” (Gromkowska-Melosik 2013: 93). Definiowanie seksualnej normy i patologii w epoce wiktoriańskiej umożliwiało „sprawowanie medycznej i społecznej władzy nad kobietami” (i mężczyznami) (Gromkowska-Melosik 2013: 93).

W drugiej połowie XIX wieku w dyskursie biomedycznym i psychiatrycznym doszukiwano się podłoża seksualnego w wielu chorobach umysłowych; ich przyczyną była „nadmierna (lub jakakolwiek) aktywność seksualna, względnie jej brak, masturbacja, bezpłodność lub «sprzeniewierzenie się prokreacji»” (Foucault 2000: 34). W takim dyskursie seksualność stawała się bardziej widoczna, chociaż pretekstem do zainteresowania tą sferą była rzekoma troska o moralność. Mamy tu do czynienia – powołując się na Foucaulta – z pozornym zepchnięciem seksualności pod powierzchnię, zgodnie z „nowoczesnym purytanizmem” i konwenansami obyczajowymi (Foucault 2000: 13). Pozornym dlatego, że jej przejawy były wciąż śledzone „w najniklejszych przejawach egzystencji”, snach, marzeniach (Foucault 2000: 128) oraz innych na pozór drobnych i, zdawałoby się, nieistotnych zjawiskach.

Represjonowana i marginalizowana była zwłaszcza seksualność kobiet. Ideologia wiktoriańska kreowała wyobrażenie kobiety jako pozbawionej potrzeb i seksualnej wrażliwości, co uznawano za normalne, naturalne, jak i społecznie akceptowane. Młode kobiety, zachowując swoją niewinność, miały być dobrymi kandydatkami na matki, a samo pragnienie macierzyństwa było uznawane za wrodzoną cechę kobiety (Gromkowska-Melosik 2013: 94). Zatem ideał anioła w domu miał dodatkowy komponent, oznaczał mianowicie, że kobieta zgodnie z takim wyobrażeniem była jakby pozbawiona powłoki cielesnej i seksualnej, nieskazitelnie czysta i jako taka stanowiła najlepszą kandydatkę na idealną żonę. Angielski lekarz William Acton w *The Functions and Disorders of Reproductive Organs* z 1861 roku twierdził wręcz, że „kobiety (na ich

własne szczęście) nie są zbyt zatroskane odczuwaniem seksualności jakiegokolwiek rodzaju”. Idealna kobieta jego zdaniem „rzadko pożąda jakiegokolwiek seksualnej gratyfikacji dla samej siebie [ale] poddaje się objęciom męża... tylko po to, aby go zadowolić” (cyt. w: Abrams 2002: 150).

Młode kobiety z wyższych sfer wychowywano w ignorancji wobec własnej cielesności, w ciepłarnianych warunkach, z dala od zewnętrznych wpływów. Miały być pozbawione charakteru, „niezdefiniowane” (Gromkowska-Melosik 2013: 95) i podatne na uformowanie przez przyszłego męża, który powinien się stać dla żony „najlepszym uniwersytetem”, ona zaś dla niego – „intelektualnym cieniem” i ozdobą (Lisak 2009: 275).

Przekonywano więc kobiety, że są moralnie lepsze od mężczyzn między innymi dlatego, iż nie mają nieprzyzwoitego popędu seksualnego, a jednocześnie istniał przesąd o słabości kobiecej natury, co mogło narazić kobietę na poddanie się pokusom, które ściągnęłyby na nią nieszczęście. Cnotliwa kobieta zawsze powinna wywierać pozytywny moralny wpływ na dom i rodzinę, kobieta upadła zaś, która nie wpasowywała się w normatywny wzór życia rodzinnego, jako na przykład prostytutka, cudzołożnica czy rozwódka, zagrażała „zdrowej tkance społeczeństwa”. Jak pokazują przykłady bohaterek powieści Lwa Tołstoja i Gustave’a Flauberta⁷ – Anna Karenina i Emma Bovary (Tołstoj 2012, Flaubert 2014), będące literackimi wyobrażeniami kobiet, sprzeniewierzając się zasadzie prymatu rodziny poprzez zaspokojenie własnych namiętności, zostały surowo ukarane za swoje postępowanie negatywnymi sankcjami społecznymi. Mamy zatem w literaturze oraz sztuce (np. we wspomnianych już obrazach prerafaELITÓW) do czynienia z motywem alternatywnej wersji kobiecości, mrocznym rewersem anioła w domu, który moglibyśmy określić mianem kobiety zmysłowej (*femina sensualis*) zgodnie ze słowami Petera T. Cominoso lub, innymi słowy, upadłym aniołem. Interpretując zmysłowość jako pierwiastek tkwiący potencjalnie w każdej kobiecie, widzimy tu konflikt wewnętrzny między najlepszymi (duchowymi) cechami natury kobiety a jej najniższymi instynktami (które przynależą do sfery cielesności, by nie powiedzieć „zwierzęcości”) (Cominos 1972: 157). Kobiecość przejawiałaby więc wewnętrznie sprzeczną specyfikę: byłaby jednocześnie niewinna i potencjalnie zepsuta. Uwikłana w tego rodzaju konflikt kobieta ponosiła ciężar rozwiązania go w sposób subtelny i dozwolony w ramach obowiązującej normatywności.

⁷ *Anna Karenina* Lwa Tołstoja została wydana w latach 1875–1877, a *Pani Bovary* Gustave’a Flauberta – w 1857 r.

Niewinność – jako godny szacunku stan kobiecości – była podstawą mechanizmu represjonowania seksualności, źródłem tłumienia pragnień i pożądań o charakterze seksualnym. Kobieta wiktoriańska przeżywać mogła konflikt wewnętrzny między pragnieniem seksualnym a potrzebą „czystości”. W dyskursie medycznym istniało wręcz przekonanie, że zbyt wczesne rozbudzenie sfery seksualnej nie tylko zagrażało moralności, lecz również prowadziło do chorób ciała i umysłu. Egzemplifikacjami chorób wynikających z nadmiernego rozbudzenia seksualności kobiet i mężczyzn były odpowiednio u obu płci nimfomania i nasieniotok.

Według eseju Carol Groneman *Nymphomania: The Historical Construction of Female Sexuality* w epoce wiktoriańskiej za nimfomanę można było uznać kobietę, która oczekiwała regularnych i udanych kontaktów seksualnych ze swoim mężem, sama zaś kategoria nimfomanii określała pewnego rodzaju nadmiar: zbyt dużą liczbę stosunków seksualnych, odczuwanie nadmiernego pożądania oraz masturbację (Groneman 1994: 221–223). Diagnostowano ją więc u kobiet, które zdradziły męża, „rozwiódły się, miały większe potrzeby seksualne niż mąż, czerpały przyjemność z obcowania z lekarzami, uwodziły mężczyzn przez pokazywanie fragmentów swojego ciała [...], a także wykazywały skłonności do podobania się mężczyznom” (cyt. w: Gromkowska-Melosik 2013: 109). Zatem nimfomania jest dobrym przykładem medykalizacji ciała i tożsamości kobiet; lekarstwem na nią – jak twierdził William Howe – mogło być albo małżeństwo, albo „usunięcie clitoris” (cyt. w: Gromkowska-Melosik 2013: 110). Pierwsze remedium znane było już w 1771 roku z pracy doktora de Bienville’a *Nimfomania, czyli traktat o szale macicznym* (de Bienville 2019). Nimfomania, zdaniem Groneman, była chorobą znajdującą się:

na jednym z ekstremów seksualnego spektrum [i] uosabiała wiktoriańskie lęki przed niebezpieczeństwem nawet najmniejszej transgresji, szczególnie wśród kobiet z klasy średniej, których konwencjonalne role córek, żon i matek były postrzegane jako jeden z koniecznych bastionów stabilności w niepewnych warunkach zmieniającego się społeczeństwa (Groneman 1994: 223).

Do 1850 roku przekonanie o relacji między umysłem a kobiecą seksualnością było rozpowszechnione wśród lekarzy. Jeśli kobieta uniknęła choroby nerwowej, to i tak, zdaniem medyków, mogła być zagrożona podatnością na dolegliwości ginekologiczne. Lekarze twierdzili, że choroby układu rozrodczego były najpewniej spowodowane emancypacją kobiet. Bardziej nowoczesny styl życia stanowił zatem potencjalne zagrożenie dla zdolności reprodukcyjnych kobiety, mogąc powodować atrofie narządów rozrodczych i bezpłodność.

Przykładem nienormatywnej konstrukcji kobiecości był lesbizm. Przez większość XIX stulecia była to koncepcja nieznana. Wcześniej bliskie (erotyczne) przyjaźnie między kobietami uznawano za niemożliwe. Przed schyłkiem XIX stulecia miłości romantycznej nie kojarzono bezpośrednio z namiętnością seksualną (cyt. w: Abrams 2002: 168), co zmieniło się wraz z pracami pierwszych seksuologów, takich jak Karl Heinrich Ulrichs (1825–1895), Richard von Krafft-Ebing (1840–1902) i najbardziej wpływowo Henry Havelock Ellis (1859–1939) (Abrams 2002: 168). Zastosowali oni medyczne i naukowe podejście do kwestii uprzednio ujętej w moralnym i religijnym stylu myślenia. Ellis w *Studies in the Psychology of Sex* twierdzi, że „inwersja seksualna” oznacza, iż „instykt seksualny zwrócił się, poprzez wrodzoną konstytucjonalną anormalność, w kierunku osoby tej samej płci” (cyt. w: Abrams 2002: 171). Choć uznano za chorobliwe i patologiczne romantyczne przyjaźnie między kobietami, mogły one jednak utożsamiać się ze swoją orientacją seksualną jako lesbijki (Abrams 2002: 171). Zdaniem Ellisa tylko męska kobieta mogła przejąć inicjatywę. Jednak część lesbijek nie postrzegała samych siebie jako męskich: takie podejście zawężało rozumienie kobiecej seksualności. Studium przypadku Ellisa – Panna H. (istnieją przypuszczenia, że poczynił tę obserwację na własnej żonie) – jest przykładem takiego typu inwersji kobiety angażującej się w erotyczną aktywność seksualną: „zwykli się dotykać i czule całować (zwłaszcza w *mons veneris*)... i obie doświadczają w tym silnego uczucia sprawiającego przyjemność” (cyt. w: Abrams 2002: 171). W latach 90. XIX wieku w miastach kosmopolitycznych pojawiła się subkultura lesbijska. W Wielkiej Brytanii znany jest przykład lesbijskich relacji między członkiniami grupy z Bloomsbury: Vitą Sackville West, Violet Trefusis i Virginią Woolf.

Miasta, do których w XIX stuleciu szybko napływali młodzi migranci zarobkowi, ekscytowały ze względu na rozrywki nocnego życia, takie jak widowiska rewiowo-kabaretowe, sale taneczne lub puby. Ofiarami sutenerów padały na przykład kelnerki pracujące w barach i zależne od wysokości napiwków oraz opłat za usługi seksualne. Dziewczyna upadła uznawana była za zagrożenie na ulicach, dlatego też zwłaszcza na młodych robotnicach skupiały się kampanie moralizatorskie (Abrams 2002: 153). Figura prostytutki symbolizowała występki i społeczną degenerację. Reprezentowała odwróconą naturalną hierarchię płciową, czyli wizerunek aktywnego mężczyzny i pasywnej kobiety. Chodziło jednak nie tylko o symbolikę zakazanej przyjemności rujnującej więzi rodzinne czy upadku społecznego, ale też o niepokój przed roznoszeniem chorób wenerycznych. Od lat 60. XIX stulecia prostytutka stała się obiektem społecznych niepokojów o miejskie warunki życia i zdrowie

narodu (Abrams 2002: 154). Zainteresowali się nią lekarze i kryminolodzy. Zdaniem Veniamina Tarnovskiego, rosyjskiego eksperta od chorób wenerycznych, prostytutka zajmująca się tym procederem z własnej woli jest „istotą zawsze moralnie występłą i najczęściej nienormalną pod względem fizycznym” (cyt. w: Abrams 2002: 156). Według włoskiego antropologa kryminalnego i psychiatry sądowego Cesarego Lombroso notoryczna prostytutka jest urodzoną zbrodniarką, osobą zdeprawowaną, „seksualnie asertywną i niepoctą umysłowo” (Abrams 2002: 155).

3. ZWIĄZEK MIĘDZY MORALNOŚCIĄ POTOCZNĄ I STYLAMI MYŚLENIA EPOKI WIKTORIAŃSKIEJ A SPOŁECZNYM KONSTRUOWANIEM WIZERUNKÓW KOBIET JAKO (NIE)NORMATYWNYCH NA PODSTAWIE PRZYKŁADÓW FORM KONTROLI SPOŁECZNEJ

XIX stulecie opisywane bywa jako wiek dyscypliny między innymi dlatego, że „kobiety musiały ponosić ogromne koszty za to, co uznawano za ich wrodzoną, niepodporządkowaną (normom) seksualność” (Abrams 2002: 149). Reputacja kobiet była zawsze osądzana na podstawie ich zachowania związanego z seksualnością. Podwójny standard moralny określa nasze rozumienie relacji między seksualnością kobiet a ich rolą i miejscem w społeczeństwie (cyt. w: Abrams 2002: 151). Jest to złożony system honoru i reputacji oparty na przekonaniu, że w społeczeństwie patriarchalnym nieczystość i brak skromności kobiet były destabilizujące i zasługiwały na potępienie, tolerowana zaś mogła być seksualna rozwiązłość mężczyzn (Abrams 2002: 151). Podwójne standardy były też wspierane poprzez niejawne przekazy moralności potocznej oraz style myślenia epoki, obecne w przekazach społeczno-kulturowych, nauce oraz medycynie. W konsekwencji prowadziło to do konstruowania normatywnych bądź nienormatywnych wizerunków kobiet, takich jak anioł w domu i upadły anioł.

Przyjrzymy się paru przykładom tego, jaką funkcję pełniła kontrola społeczna w promowaniu ról kobiet akceptowanych bądź nieakceptowanych w społeczeństwie wiktoriańskim. Zakładam przy tym, że gdy mamy do czynienia z sankcjami negatywnymi, ich zadaniem było piętnowanie tego, co niepożądane, a tym samym wskazywanie pośrednio, co jest godne pożądania. Przykładami kontroli społecznej w literaturze są losy wspomnianych już bohaterki powieści. Anna Karenina i Emma Bovary to kobiety podążające za swoimi seksualnymi namiętnościami i w konsekwencji ukarane za odrzucenie godnej poważania, lecz

pozbawionej zmysłowości roli matki i żony. Spotykają je rozmaite sankcje społeczne, które powodują, że ostatecznie skompromitowane i pozbawione szacunku nie mają już możliwości powrotu do swojej społeczności. W wyniku ostracyzmu impulsywnie podnoszą na siebie rękę i giną samobójczą śmiercią. Wychodzę z założenia, że losy bohaterek mogły stanowić swego rodzaju przestrożę dla wiktoriańskich czytelniczek, choć oczywiście pokazywały też ograniczenia – zwłaszcza prawne i obyczajowe – z jakimi musiały się spotykać kobiety w drugiej połowie XIX stulecia.

Jak twierdzi Agnieszka Gromkowska-Melosik, u źródła konstrukcji nimfomanii leżało „przekonanie o konieczności poddania seksualności kobiet kontroli przez odpowiednie [...] definiowanie tego, co jest «normalne» i «nienormalne»” (Gromkowska-Melosik 2013: 110). Co więcej, fizjologowie i medycy dowodzili, że seksualność kobiety w ogóle nie istnieje, każdy zaś jej przejaw jest patologiczny. W takiej atmosferze intelektualnej adekwatnym remedium na „patologiczną” seksualność kobiet stała się chirurgia seksualna. Ponadto istniał pewnego rodzaju niepokój o zdrowie kobiet, jakiemu, jak sądzono, zagrażać może masturbacja. W przypadku kobiet uznawano, że masturbację należy leczyć zawarciem małżeństwa, a gdy to nie pomoże – klitoridektomią. Ostatecznie zatem histeryczki, nimfomanki lub kobiety odznaczające się nonkonformistycznym stylem życia stawały się „dobrymi kandydatkami” do inwazyjnej chirurgii. Od lat 60. XIX wieku masturbację, szaleństwo i inne zaburzenia nerwowe leczono więc klitoridektomią, owariektomią i histerektomią (cyt. w: Abrams 2002: 26).

Choć w Wielkiej Brytanii postawy wobec lesbijek były bardziej liberalne w XIX wieku, to w latach 20. XX wieku nastawienie społeczne wobec nich zaczęło się przeobrażać w formę wrogości. Bliskie związki między kobietami zaczęto traktować jako dewiacyjne. W 1928 roku powieść Radclyff Hall *The Well of Loneliness*, która broniła emocjonalnych i seksualnych związków między kobietami, została uznana przez sąd za obsceniczną (Perkin 1994: 157), co można postrzegać jako wyraz potępienia w oczach opinii publicznej.

Prostytucję miały kontrolować wprowadzone w Wielkiej Brytanii i Irlandii w latach 60. XIX wieku *Ustawy o chorobach zakaźnych*. Dotyczyły one miast garnizonowych, a ich celem było powstrzymanie rozprzestrzeniania się chorób wenerycznych w wojsku. Policja i urzędy miasta miały prawo aresztowania każdej kobiety podejrzanej o prostytucję, musiała się ona poddać badaniom diagnostycznym choroby wenerycznej. Jeżeli ją potwierdzono, pacjentka była poddawana hospitalizacji trwającej do dziewięciu miesięcy. Ustawy petryfikowały podwójne standardy

moralne, nie obejmując przy tym badaniami klientów prostytutek. Jednym ze stowarzyszeń przeciwnych ustawom było *Ladies National Association* z przewodniczącą Josephine Butler. Wzywało ono do uchylenia ustaw, krytykowało nierówność płci wobec prawa i podwójne standardy moralne. Ustawy zawieszono w 1883 roku, trzy lata później zaś uchylono, ale nie zostały zniesione w Indiach i innych koloniach brytyjskich (Hannam 2010: 43–44). Zgodnie z ideologią epoki wiktoriańskiej figura anioła w domu była pozbawiona ambiwalencji: *femina sensualis* (czyli figura upadłego anioła) była czymś w rodzaju zagrażającej potencjalności („kim można było się stać”, ale co „nieuchronnie przynosi zgubę”), w ideał mężczyzny zaś wpisana była w punkcie wyjścia hipokryzja, co potwierdzało przekonanie o podwójnej moralności epoki wiktoriańskiej (Gromkowska-Melosik 2013: 130). Mężczyzna mógł uchodzić za przykładnego męża, a zarazem korzystać z usług prostytutek. Sama prostytutka może być kwestią wzbudzającą kontrowersje i postrzeganą jako wyraz nierówności oraz wyzysku klasowego, co dodatkowo wskazuje na kolejny wymiar hipokryzji, w jaką uwikłane było społeczeństwo w epoce wiktoriańskiej.

Konkludując, oba kontrastujące ze sobą wyobrażenia kobiecości były konstruowane społecznie w rezultacie jawnych i niejawnych przekazów zawartych w źródłach moralności potocznej, a także umacniane poprzez style myślenia epoki wiktoriańskiej, co prowadziło do formułowania społecznych ocen o (nie)normalności, czego przejawem były różne sankcje i postawy społeczne wobec określonych stylów życia kobiet wiktoriańskich oraz ich ról społecznych. Spójrzmy raz jeszcze na terapię spoczynkową opisaną przez Charlotte Perkins Gilman w *The Yellow Wallpaper* jako przerysowaną – rzecz jasna – metaforę złotej klatki, w której znajduje się kobieta w patriarchalnym społeczeństwie z jej ograniczonymi prawami i dostępem do kształcenia czy wykonywania pracy zarobkowej. W XVIII wieku Mary Wollstonecraft w *Wołaniu o prawa kobiety* porównuje zamężne mieszcanki do pięknie upierzonych ptaków, zamkniętych w klatkach, które muskają swoje piórka i dostojnie spacerują od żerdki do żerdki (Wollstonecraft 2011). W epoce wiktoriańskiej kobiety z klas uprzywilejowanych dodatkowo są ograniczane surowymi zasadami etykiety oraz dosłownie krępującymi swobodne ruchy ciała, sztywno wiązanymi gorsetami i krynoliną. Helene Roberts nazywa je dość przewrotnie „ślicznymi niewolnikami” (Roberts 1977: 556-557). Choć ich życie może być przyjemne i wygodne, to pozostaje pytanie: czy nazwiemy je dobrym życiem? W końcu zadowolony niewolnik i tak pozostaje niewolnikiem. Aby nastąpiła zmiana, konieczne było sprzeniewierzenie się ideologii sfery domowej i jej wizerunkowi anioła w domu. Możemy

prześledzić ten ruch, jaki musiał się dokonać w samoświadomości kobiet, aby w ogóle stało się to możliwe, na przykładzie eseju Virginii Woolf z 1931 roku zatytułowanego *Praca zawodowa kobiet*. Pisarka przyznała w nim, że aby móc podjąć się pracy twórczej, konieczne stało się dla niej „zabicie” w sobie samej „anioła ogniska domowego” (Woolf 2018: 277–283). Zabicie anioła domowego ogniska można interpretować jako metaforę zabicia we własnej jaźni odzwierciedlonych oczekiwań narzucanych przez kulturę androcentryczną, czyli jako proces psychologiczny zachodzący we własnym wnętrzu (zarówno na poziomie intelektualnym, jak i emocjonalnym). Potencjał emancypacyjny kobiet może być więc ujęty właśnie jako pewnego rodzaju manewr w ich zbiorowej świadomości polegający na „zabiciu anioła w domu”. Nie oznaczało to, że kobiety mają przestać pełnić rolę matki i żony, ale że mogą podejmować wybory stylu życia i roli, jaką będą odgrywać w społeczeństwie.

BIBLIOGRAFIA

- Abrams, Lynn. 2002. *The Making of Modern Women: Europe 1789–1918*. London: Pearson Education.
- Barker, Chris. 2015. “JS Mill on Nineteenth Century Marriage and the Common Law”. *Law, Culture, and the Humanities* 15, 1: 1-21.
- Bienville, M.D.T. de. 2019. *Nimfomania, czyli traktat o szale macicznym*. Przekł. Tomasz Stróżyński, Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria.
- Cominos, Peter T. 1972. “Innocent Femina Sensualis in Unconscious Conflict”. *W: Suffer and Be Still. Women in the Victorian Age*. Red. Martha Vicinus. Bloomington – London: Indiana University Press: 155–172.
- Conrad, Joseph. 2011. *Jądro ciemności*. Przekł. Magda Heydel. Kraków: Znak.
- Flaubert, Gustave. 2014. *Pani Bovary*. Przekł. Ryszard Engelking. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Foucault, Michel. 2002. *Historia seksualności*. Przekł. Bogdan Banasiak i in. Warszawa: Czytelnik.
- Gilman, Charlotte P. 2016. *The Yellow Wallpaper*. Sweden: Wisehouse Classics.
- Gilmore, David D. 2003. *Mizoginia, czyli męska choroba*. Przekł. Janusz Margański. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gromkowska-Melosik, Agnieszka. 2013. *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medyalizacja*. Kraków: Impuls.
- Groneman, Carol. 1994. “Nymphomania: The Historical Construction of Female Sexuality”. *Signs: Journal of Women in Culture and Society* 19, 2: 337–367.
- Hannam, June. 2010. *Feminizm*. Przekł. Agnieszka Kaflńska. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

- Lisak, Agnieszka. 2009. *Miłość, kobieta i małżeństwo w XIX wieku*. Warszawa: Bellona.
- Perkin, Joan. 1994. *Victorian Women*. Cambridge: John Murray.
- Roberts, Helene E. 1977. "The Exquisite Slave: The Role of Clothes in the Making of the Victorian Woman". *Signs: Journal of Women Culture and Society* 2, 3: 554–569.
- Thackeray, William, M. 2005. *Targowisko próżności*, t. 1. Przekł. Tadeusz Jan Dehnel. Słupsk: Oxford Educational.
- Tołstoj, Lew. 2012. *Anna Karenina*. Przekł. Kazimiera Hłakowiczówna. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Waller, Maureen. 2017. *Królowe Anglii*. Przekł. Edyta Jaczewska, Radosław Januszewski. Warszawa: Amber.
- Wollstonecraft, Mary. 2011. *Wołanie o prawa kobiety*. Przekł. Hanna Morusiewicz, Anna Sprzęczka, Anna M. Strycharz. Warszawa: Mamania.
- Woolf, Virginia. 2018. *Eseje Wybrane*. Przekł. Magda Heydel. Kraków: Wydawnictwo Karakter.

Źródła internetowe

- Abrams, Lynn. 2001. "Ideals of womanhood in Victorian Britain" W: *BBC History Trails. Victorian Britain*, http://www.bbc.co.uk/history/trail/victorian_britain/women_home/ideals_womanhood_01.shtml. [Dostęp:16.11.2021].

ANGEL IN THE HOUSE VS. FALLEN ANGEL: ON (NON-)NORMATIVE IMAGES OF WOMEN IN THE CONTEXT OF VICTORIAN ERA

In Victorian Britain two opposite images of womanhood coexisted – an angel in the house and a fallen angel. Those images reflected double moral standards of the era and were founded on common morality and Victorian thinking, or discourses, that were present in Victorian science, medicine, literature or art. This paper presents content originating from common morality as well as the discourses mentioned above, that led to formulation of social judgments on what was (ab) normal. Social judgments are presented by selected examples of sanctions and social attitudes towards the lifestyles of Victorian women and their social roles.

Keywords: 'Angel in the House', 'Fallen Angel', Images of Women, Victorian Era, Common-based Morality, Social Control

